

Napięta sytuacja w Kompanii Węglowej



Zarząd Kompanii Węglowej wypowiedział porozumienie z 17 lipca zeszłego roku, gwarantującego pracownikom brak zmian w warunkach pracy i płacy przez 12 miesięcy od przekazania 11 kopalń Kompanii do Polskiej Grupy Górniczej.

Jak zarząd motywuje swoją decyzję? „Przedłużającym się procesem tworzenia Nowej Kompanii Węglowej (PGG) w czasie pogarszających się warunków rynkowych, konieczności ograniczania inwestycji i obsługi wzrastających zobowiązań finansowych, a przede wszystkim brakiem perspektyw na zmianę niekorzystnego trendu w górnictwie w najbliższych 3 latach Zarząd KW S.A. i Zarząd PGG S.A. dostrzega potrzebę poszukiwania oszczędności w obszarze kosztów pracy” – jak czytamy w uzasadnieniu wypowiedzenia.

To wywołało ostry sprzeciw związków zawodowych. 1 lutego rozpoczęły się rozmowy górniczych central związkowych z przedstawicielami Kompanii Węglowej w obecności wiceministra energii Grzegorza Tobiszowskiego. Dyskusja dotyczyła m.in. sposobu wypłaty nagrody rocznej tzw. czternastki za rok 2015. Związkowcy domagają się wycofania z decyzji o wypowiedzeniu porozumienia z lipca 2015. Ponadto liczą na jasną informację o planowanych działaniach dotyczących redukcji wynagrodzeń górników.

Wedle zamysłu zarządu Kompanii wypłata czternastej pensji miałyby nastąpić w trzech ratach – pierwszą – w wysokości 25 proc., pracownicy otrzymaliby 15 lutego, drugą (50 proc.) – 30 czerwca, trzecią (25 proc.) – 30 września. Związki nie zgodziły się na tę propozycję. Zażądały terminowej wypłaty nagrody rocznej – do 15 lutego. Według wyjaśnień zarządu wpływający czas i niezwykle trudna sytuacja spółki nie sprzyja utrzymaniu obecnych systemów płacowych przez kolejny rok. Potrzeba zatem szybkich działań i elastycznego systemu pracy i płac zależnych od wyników, a oszczędności są konieczne, ponieważ ceny węgla energetycznego spadają.

Anna Szkutnik

Cały tekst w najnowszym numerze "TS" (7/2016) - do kupienia również w wersji cyfrowej [TUTAJ](#)

fot. T. Gutry